

KORRESPONDENT = WARSZAWSKI

W Sobotę o godzinie 10. z rana.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Warszawy d. 4 Sierpnia. W przeszły czwartek dnia 2. tego m. o god: 10. z rana zgromadzili się w Zamku J. K. M. Obywatele Ziemi Warszawsk: do Izby Poselskiej, gdzie po krótkim naradzeniu się zagona została Sessya przez JP. Okęckiego Chorążego Warsz: w zamiarze uczynienia związku Konfederacyi, stosownie do Aktu Konfederacyi Generalney Targowickiej.

Po zapisaniu tego Aktu Marszałkiem obrany Konfederacyi Ziemi Warsz: JW. Onufry Kicki Koniuszy W. Kor:

Gdy ten wykonał przysięgę, zostali obrani Konsyliarze tejże Konfederacyi Warsz: a potem Kommissarze prowiantowi, którzy równie wykonali przysięgę. Solwowana zatym Sessya dla ukończenia tego aktu i podpisów do godziny 4 z południa.

Zebrałi się w tym czasie Ich MM. Obywatele, i nadwieczór cały ten akt jest zakończony, który do Aktów Kancellaryi Ziemiań: Warsz: podany, z tychże Xiąg wyięty kładnie się tu słowo w słowo:

*Działo się w Warszawie w Zamku
J. K. Mci Dnia 4. Miesiąca Sierpnia R. P. 1792.*

Do Urzędu i Akt Ziemiańskich Warszaw: osobiście przyszedłszy JW. Onufry Kicki W. Kor. Orderów Polskich Kawaler Konfederacyi Ziemi Warszawskiej Marszałek do tychże Xiąg Akt Konfederacyi rzeczony Ziemi Warszawskiej dnia dzisiejszego nastąpiony na papierze od Skarbu Rzepltey za grosz srebrny jeden sporządzony spisany i podpisany podał, którego osnowa jest następująca: My Dygnitarze, Urzędnicy i Obywatele Xięstwa Mazowieckiego Ziemi Warszawskiej uwiadomieni o Dziele Konfederacyi Generalney wolney w Koronie pod łaską JW. Stanisława Szcześnego Potockiego, zrobioney, i do niego przez J. K. Mość P. naszego Mił: o'uszcześliwienie i spokojność Narodu trokliwego przystąpieniu, oraz innych Wwdztw, do tego dzieła Konfederacyi wcielienu się łączemy, i do wiadomości publiczney, oraz współbraci naszych w domach pozostałych podaiemy, iż przy Wierze S. Katolickiej Rzymkiej, przy Osobie i dostoięństwie Tronu Nzyiasu Stanisława Augusta Króla Polskiego i W. Xięcia Litt: nam łaskawie panującego; przy całości granic i własności kraiu Polskiego, przy prawach, swobodach i wolnościach Szlacheckich, prawami i paktami konwentami ubezpieczonych, przy Rządzie wolnym Republikantckim, nie dependują-

cym, przy wynalezieniu środków nayprzywoitszych do ulgi w ciężarach podatków; przy pokromieniu wyżytków, i umiarkowaniu wszelkich niepotrzebnych, lub zbytecznych wyżytków, przy ubezpieczeniu sprawiedliwości dla wszystkich całego kraju Obywatelów, przy zapewnieniu bezpieczeństwa Osób, majątków i honoru każdego mieszkańca, przy karności wojska Kor: i naybaczniejszym dozorce, aby wojsko w porządku i płacy aktualney, nie idealney liczbie utrzymywane było; przy nayoszczędniejszym dochodów Skarbu Koron: szafunku, przy zmniejszeniu Magistratur oznaczoną dla nich płacą dochody publiczne uszczuplających, i przy tym wszystkim, co do uszczęśliwienia każdego Obywatela i mieszkańca wynalezione byz może, konfederujemy się.

Jaśnie W. Stanisława Szczesnego Potockiego za Generalnego Konfederacyi Prowincyi Koron: Marszałka uznajemy. W związek miłości braterskiej i zjednoczenie umysłów ku ulepszeniu i zaradzeniu o dobro powszechne wchodzimy; do tego związku naszego wspólni bracia naszych w domach pozostałych wzywamy.

Do łaski Konfed: Ziemi naszey Warszawa: JW. Onufrego Kickiego Koniuszego W. Kor. Orderów Polskich Kawalera znakomitego tegoż Wwdztwa, a z cnoty i przychylności ziemi naszey nam znanomego Obywatela upraszamy; zaś za Konsyliarzów JJ. WW. Jozefa Okęckiego Chorążego. Nikodema Łuckiego Podłolego, Stanisława Bystrzyckiego Wojskiego wyższego. Teofila Szymanowskiego Wojskiego mniejszego, Marcina Chrzonońskiego, Placyda Izbińskiego. Antoniego Szamockiego, Jozefa Nietypę, Piotra Sulinińskiego, Matusza Oyrzynskiego; Kazimierza Wieluńskiego Sędziów Ziemiańskich Wars: Stanisława Klickiego Cześnika Ziemi Rozańkiej, Xawerego Wągrowdzkiego, Szczepana Zambrzyckiego Stolnika Ziemi Liwskiej, Jana Czarnockiego Podczaszego Drshickiego, Jozefa Nieborowskiego Sług Gosczyńskiego, Jana Okęckiego Podczaszycy Ziemi Wars: Franciszka Dzierzbickiego Wwdzica Łęczyckiego, Wincentego Poniatowskiego Szambelana J. K. M. Piotra Iezierkiego Szamb: J. K. Mci, Stanisława de Tylli, Fabiana Kleczyńskiego, Teodora Szymanowskiego, Ignacego Franciszka Domańskiego zgodnie obieramy; i dla nichże Roty przysięg niżej przepisać, a przez nich wykonać miane oznaczamy.

JW. Marszałka z Konsyliarzami o naywiększą usilność w dopełnianiu przyjętych obowiązków i staranności ku utrzymaniu naszego związku wyżey wymienionych, ku najlepszemu dobru Oyczyzny i ziemi naszey obligujemy. Nie wstrzymując zaś biegu sprawiedliwości dla bezpieczeństwa Osób i fortun naszych potrzebney, Osoby Sąd Ziemiański składające, w Komisji Cywilno - Wojskowej Ziemi naszey zasiadające, do nastąpić mianego układu przy dopełnieniu przysięgłych obowiązków, jako też Pisarzów sądowego i aktowego przy ich urzędowaniu zachowujemy. A dla zapobieżenia uciążliwościom, która przez nieumiarkowany nakład furazów dla wojsk zdarzyby się mogły: za Komisjarzów Prowiantowych z Powiatu Błoniskiego W. Jana Gołaszewskiego Miecznika Ziemi Warszawsk: Andrzeja Stokowkiego, z Powiatu Zawiańskiego Jozefa Woynę Skarbnika Brzeskiego Litt: Jana Dybowskiego, z Powiatu Tarczyńskiego Ignacego Niemirę i Jacka Gołaszewskiego naznaczamy, i dla nichże Rotę przysięgi niżej przepisujemy. Po której wykonany ciż WW. Komisjarze natychmiast w Miałeczkach pryncypalnych Ziemi naszey Powiatowych, jako to Zawiańskim w Stanisławowie, w Błonim w Błoniu, w Tarczyńskim w Tarczynie ulokowawszy się i do kommend konsyliującego

wojska dojechawszy o potrzebie pewney wielości Furazów uwiadomią się w proporcya do możności, i cenę stosowną do targów umówią, pewność zapłaty dla Obywatelów z kas wojskowych niezawodną ubezpieczą, naymniejszego uszkodzenia Obywatela dostrzegać będą, i w tym o nadgro-dzenie u Komend wojskowych domagać się będą, która gdyby odmówiona była, JW. Marszałkowi Konfederacyi naszey donieść mają, a tenże JW. Marszałek tam gdzie należeć będzie o toż nadgro-dzenie dopomnieć się obowiązany będzie.

Też furaze na Obywatelów w proporcya wielości Dymów bez względu na kogożkolwiek dyspartymentowacy, i palety z wymienieniem wielości i miejsca na które ma byz przystawiony furaz, oraz przez kogo płacony byz ma, wydawać możność i sposobność Obywatelów znoszenia żądania żadanego przez Wojsko furazem miarkować, a uciążliwość nad sposobność znoszenia nie dopuszczając, bliskość miejsca w przystawianiu furazu, aby Obywatel dalekim dowozem ciężonym niebył zważać powinni będą; a co do Pttu Ziemi Warszaw: obowiązki tego Kommissoriatu w paletowaniu Kommissyja Cywilno - Wojskowa Ziemi Naszey dopełniać starać się będzie, którey w porządku dopełniania obowiązków Kommissarza Prowiantowego JW. Ignacego Koziobrodzkiego Wojskiego Zawkrzyńskiego za Kommissarza prowiantowego wybranego przydaiemy.

Rota Przysięgi dla JW. Marszałka.

Ja Przysięgam Panu Bogu Wszechm: w Trórcy S. Jedynemu, iako przy utrzymywaniu Artykułów w tym Związku Ziemi Warszaw: wymienionych naymocniej obstawać będę, od nich nie odstąpię; o Doflojenstwo Tronu, i wszelkie dobro Oyczyzny, oraz o ocalenie wolności, majątków, Osob, i honorów Obywatelskich starać się będę, naymniejszego uszkodzenia Obywatelów nie dopuszczę, i wiernie obowiązki przyjęte Marszałka Konfed: Ziemi Warszaw: dopełniać będę: tak mi P. Boże dopomóż &c.

Rota Przysięgi dla JWW. Konsyliarzow.

Ja przysięgam Panu Bogu Wszechm: w Trórcy S. Jedynemu, iako we wszystkich Ziemi Warszaw: zdarzeniach z JW. Marszałkiem Konfed: Ziemi Warszaw: znosić się i zarządzać będę, wezwany do interesów Ziemi wiernie usługę moją bez względu na Osoby, i kondycya dopełniać będę, uszkodzenia żadnego Obywatela nie dopuszczę, i pilnie obowiązki Konsyliarskie dopełniać będę, tak mi P. Boże dopomóż &c.

Rota Przysięgi dla WW. Kommissarzy Prowiantowych.

Ja przysięgam Panu Bogu Wszechm: w Trórcy S. Jedynemu: iako w wydawaniu paletów na Furaze dla Wojska równą proporcya względem każdego Obywatela, bez względu na Przyziela, krewnego i bogatego lub ubożego, nienawistcia i zawziętościa nie uwodząc się, zachowam, uciążliwości żadney nie uczynię, i tey czynić iakimkolwiek sposobem Obywatela Ziemi Warszaw: uszkadzać i pokrzywdzać nie dopuszczę, nad możność i sposobność Obywatelską wielości żadanych przez Wojsko Furazów nie przyjmę, i te aby daley, iak tylko dla Wojska w Ziemi Warszaw: lokowanego przystawiane niebyły, dostrzegać będę; o zapłatę przystawiać mianych przez Obywatelów furazów, podług ceny,

jaką po Miaśczech na targach będzie, starać się będą; pieniądze za furą jeżelibym jakie do siebie odebrał; tych niezatrzymaną, ale zaraz temu Obywatelowi, za którego furą wypłacone mi będą, oddawać będą; i usługę moją wiernie i pilnie dopełnią; tak mi P. Boże dopomóż &c.

Którą przysięgę: gdy tak JW. Marszałek przed JW. Okęckim Chorażym Ziemi Naszey pierwszym z porządku znajdujących się teraz Urzędniku: a zaś JW. Konsyliarze, i WW. Kommissarze przed JW. Marszał: na Rote wyżey przepisaną w obecności Naszey wykonali: Przeto tychże JW. Kickiego Marszałka, i wyżey wymienione Osoby za Konsyliarów Związku Naszego, oraz Kommissarów Prowiantowych Ziemi Naszey Warszaw: uznaiemy, onym całość dobra powszechnego, tudzież ubezpieczenie majątków, Fortun, i honorów Naszych polecamy; te zaś Dzieło Nasze rekami własnemi podpisawszy do Akt Ziemiańskich Warszawskich sposobem oblaty podajemy, i aby po Miaśczech Naszych Powiatowych dla wiadomości Obywatelów Ziemi Warszaw: rozefiane, i z Ambon przez Plebanów publikowane były JW. Marszałka związku Naszego upraszamy. Dan w Warszawie dnia 2. miesiąca Sierpnia 1792.

Onufry Kicki Komiuszy W. Kor: Marszałek Konf: Ziemi Warszaw: mpr: Józef Oborski Kasztelan Ciecchanow: mpr: Józef Radzicki Podkomorzy Z. Zakroczym: mpr: Józef Okęcki Choraży Warszaw: mpr: Szczepan Zambrzycki Stólnik Liwki K. Ord: S. Stan: Konsyliarz. Marcin Chrzonowski Sędzia Ziem: Warsz: Konsyliarz. Jan Czarnocki P. Z. D. Konsyliarz mpr: Stan: Klicki C. Z. R. Konsyl: mpr: Gaspar Józef Nieborowski Stta Gą: Konsyl: Z. W. Fabian Cholewski S. Z. S. mpr: Xawery Wągorzki Kommiss: Cyw: Woyfk: i Konsyl. Z. W. mpr: Jan Okęcki Kom: Cyw: Woyfk: i Konsyl: Z. W. mpr: Win: Ciołek Poniatowski Konsyl: Z. W. Stan: de Tylli Kommiss: C. W. Kons: mpr: Placyd Izbiński Podtoli Mszczonowski Sęd: Ziem: Warsz: Konsyliarz mpr: Ant: Rudziński Sęd: Ziemi Czerk: Pttu Garwolińskiego mpr: Teofil Szymanowski Woyfk: i Sęd: Ziem: Warsz: Konsyl: mpr: Józef Nietyxa Sędzia Z. W. Konsyl: mpr: Piotr Suliniński Sędzia Z. W. mpr: Mat: Oyrzyński Sęd: Z. W. Kons: Jan na Gołaszewie Gołaszewski Miecznik i Sędzia Z. War: mpr: Jacek na Gołaszach Gołaszewski Sęd: Graniczny Z. W. i Kommiss: mpr: And: Sariufz Stokowski Sędzia Graniczny Z. War: Kommiss: mpr: Piotr Skulski. Mat: Rogulki Szam: J. K. Mei. Ignacy Mik: Bolesła Koziobrodzki Woyfk: Zawkrz: mpr: Józef Woyna. Franc: Jerowski Podpułk: iako Poselsysonat. Jan Staniszewski. Kaietan z Kwiatkowa Kwiatkowski Szam: J. K. Mei mpr: Szymon Puchala. Alexy Puchala Pisarz Akt: Ziemi Warsza: mpr: Stan: Suliniński mpr: Józef Konderski mpr: Felix Pierzewki Infligator Kom: C. W. Ziem: War: mpr: Karol Więckowski. Tomasz Leszczyński raz i na zawsze wierność Królowi zaprzysięgły. Woyciech Zyszkowski, raz i na zawsze wierność Królowi i Oyczyźnie zaprzysięgły. Jan Bogucki. Tomasz Jastrzębski mpr: Franc: Duszewski mpr: Hier: Moraczewski mpr. Jakób z Grochowa Loga mpr: Stan: Potrykowski mpr. Wal: Potrykowski. Ant: Ant: Swieżawski. Grz: Kurzewski mpr: Karol Grudziński mpr: Michał Majewski mpr: Fran: Chodzicki mpr: Po którego Aktu podaniu Oryginał tegoż Aktu w Aktach niniejszych zorawil.

(L. S.)

Puchala Regent mpr.

Czytał Pierściński mpr.

Z Warszawy d. 4. Sierpn: Przybył tu JP. Kościuszko Generał Lieutnant Kawaler Orderów różnych.

Już po zaszłej ugodzie na zawieszenie broni JP. Eydziatowicz znajdując się tu w

Warszawie awansował na Porucznika w Kawalerii Narodowej Litt: Gdy rząd wyiachał traktem do Litwy, o mil kilka od Warszawy w drodze napastowany od chciwych zysku rak życie utracił.

Ciąg dalszy Aktu Konfederacji w Targowicy utworzonej.

Czas dwuletni Seymu już się kończył, przeto podług prawa drugi następował, bano się, aby Naród przez ciągłą dyktaturę, bardziej prawobórców, jak Prawodawców, znużony, nie wybrał Reprezententów do nowego składu, wypadby może w ten czas ster z rak kiemiących do zguby. Przeto Reprezentanci Narodu Plenipotenci jego, tyle mocy tylko, ile Naród pozwoli, mający, rozkazywać iako zwyciężcy pobitemu ludowi wazyli się, moc sobie powierzoną do czasu, podług woli swojej bezprawnie przedłużyli, a nie śmiejąc ieszcze okazać obramia nowych Posłów, z sobą im zasiadac rozkazali.

Czuł iednak Naród dobrze, iak Reprezentanci nad moc sobie daną czyniący, mogą bydź niebezpieczni dla tych, których reprezentują, lecz spokojności miłość przewyższyła inne względy, ciężko było odwoływać tych, co się przy przywłaszczony mocy utrzymać chcieli, ciężko było rzucić tych, którzy już siły Kraiowe w ręce dostawszy ustawnie Obywatelom okazywali, wodząc ie od iedney ku drugiej granicy.

Obrały tedy Wwdztwa drugi skład Posłów, i tak Seym podwoyny, nowym i nigdy niepraktykowanym w Rzeczypospolitey sposobem utworzył, a na zapytanie o dezygnacyę, za życia teraz panującego Króla, Naród wolę swoia dziewiącia częściami Instrukcyi, przeciwko dziesiętej, że chce mieć wolną Królów Elekcyą, wyraźnie oświadczył, i stosownie Reprezentantom swoim czynić zalecił.

Lecz nieprzyjaciele Rzpltey, nieprzyjaciele wolności, na to tylko woli Narodu doświadczała, aby icy się łatwiej oprzeć, aby poznawszy iaka może bydź siła wiernych Rzpltey, użyć na nią zwiedzionych zapalczywość, aby zniszczyć ie i utłumić.

Stan Rycercki czuł, i znał wolność, przeto go osłabić trzeba było, ten zamiar był ukuteczniony wyłączeniem Szlachty nie Poselsysonatów, od przywilejów Szlachectwa, a możniejszych w majątki, choć równych w Przywileje, Aryflokratami nazwano, nienawiść przeciwko nim wzbudzono, aby Stanowi Szlachectkiemu odiawszy i liczbę i sposobność obławiania przy wolności, łatwiej go ucinąć i zniszczyć.

Nie można było Stanu Rycerckiego, choć osłabionego użyć do zguby Rzpltey, boby sam siebie gubił, więc postanowiono użyć spokojne i wiernie Rzpltey Miasta i ich pospółstwa, do włożenia znieznacka kaydan na Naród cały. Ambicyi pełni, i w nowym rzeczy składzie, choćby przy zgubie Polki znacząc usiłujący, sieli na wszystkie frony projekta Demokrackie, przykład nieszczęśny Paryża wystawiany był, za wzór Miastom naszym, Kopy na wzór Paryzkich modne, lecz niebezpieczne dla spokojności Narodów, rozsiewali zdania.

Codzien zle się szerzyło, dobrzy Obywatele, cnotliwi Polowie, zapobiedz usiłowali tej klęsce, którą Rzplta straszna była w samej Izbie Seymowej, a chcąc z tych, których na wolność Szlachecką uzbroiono, zrobić współ broniących Rzplte, do uczestnictwa wolności Stanu Rycerskiego przypuścić Mieszczan przedsięwzięli; Prawo dla Mieszczan podchlebne stało, gdyby czas był dany rozważyć, gdyby dozwolono czasu rozpatrzyć się Mieszczanom, poznaliby, wiele Stanowi Rycerskiemu winni zostali, i iak ich interes jednymi łączy oguiem z tym Stanem.

Lecz knowany od dawna przez kilka Osób zbrodniczy na Rzpltę spisek, co przez czas długi drogę sobie stał do ukutecznienia swych zamysłów, dosięgać już zdawał się, później czasby prawdę odkrył, zwiedzenie skutkowacby nie mogło, a na nim się cała dzielność spisku fundowała. Trzeba było już dokończyć dzieła, więc co tylko zwiedzenie ma sposobów, co tylko intryga ma sprzęż, wszystkie użyte były, a omamienie do tego punktu skutkowało, tak zreżna była intryga, że jedni pisali się nie wiedząc na co, drudzy się zbroili nie wiedząc na kogo, każdy się zbawcą Oyczyzny rozumiał.

Rozpoczął się Seym z limity, podczas której, wierni Rzpltey Polowie, po Prowincjach się roziechali, nie mając powrócić, aż na drugi po rozpoczęciu Seymu tydzień, bo pierwszy, podług ustawy Seymu do Ekonomicznych czynności miał być użyty, a przeto w tym przeciągu czasu, wolność Rzpltey zdawała się nie być w niebezpieczeństwie. Zostali się w Warszawie ci, co intrydze posłuszni, lub ci, co do spisku zaangażowani zostali.

Była wprawdzie mała garstka takich, co cnotę i wierność Rzpltey mając za prawdę swych czynów, i największej nawałności opierać się przedsięwzięli, lecz ci za ledwo ofiarą zbrodni nie zostali.

Dzień wybuchnienia spisku, był naznaczony piątą Maią, lecz sprzyśnięni, widząc, że przyjaciele Rzpltey zebrać się i zwiększyć swą liczbę mogą, że rozsądek moc omamienia osłabić potrafi, nagle wykonanie dzieła swego przyspieszyli, i dzień 3 Maią został epoką zbrodni przeciwko Rzpltey wykonanej. Regimenta pod bronią stanęły. Armaty z zbrojowni bez wiedzy Kommissy wytoczone zostały. Gminy wspólstwa Zamek i okolice zamkowe napełniły, wystawiono jednym, że Król na Mieyskie przysięgać będzie, drugich zachęcano do obrony przyjaciół Miast, zmyślając, że ich przyjaciele stanu Rycerskiego, zabijać mają, innych chęć zylku prowadziła, bo na ich sprowadzenie celem zgubienia Rzpltey Szlacheckiej też same ręce pieniądze dawały, którym ten stan cnotliwym tylko sercem znaną ufnością, ster czynności Rzeczypospolitey powierzył.

Izba poważna, prawodawcza, tłumem sprowadzonym napełniona; mieszkanie Królów naszych, co niedyś Rzpltey byli i głową i twierdzą, tłuszcza zwiędzona obleżona, Tron Officerami z Gwardyów i Ulanami nadwornymi Królewskimi otoczony widzieć było.

W takiem postaci rzeczy były przy zaczęciu Seymowej selsy, zaczęła się od czytania baiecznych, i umyślnie przygotowanych doniesień niektórych naszych przy zagranicznych dworach Ministrów, z tych baiecznych jednak i mniej rozsądnych pism Loika nie wnosic straszego dla Krainy nie mogła, lecz spisek co wszystko do celu swego kierując zgubą oflatnią Naród straszyc przedsięwzięł, i do gwałtownych lekarstw dla konserwacyi intyguia Polkiego zachęcać usiłował.

Próżno zacny, a z cnoty Obywatelskiej i patriotyzmu znany Poseł, o spisku na Rzpltę donosił, zachwał występek górę biorąc, prawdę tłumić, i cnotę znieważać ważył się.

Próżno liczba znaczna Senatorów i Polów, do Praw Narodowych, do Paktów Narodu z Królem, do Przysięg się Marszałków odwoływali, próżno o deliberacyą, o turnum domagali się, głos przy Prawach oblatających był tłumiony, Osoby ich, gwałtów Paryzkich przykładem straszono były.

Proiekt Rzpltę niszczący, Monarchią stanowiący, choć nie słyszany prawie, choć nie rozumiany, bez deliberacyi, której się dopraszano, bez doświadczenia większości zdań przez turnum, bezprawnie i gwałtownie, bardziej przez tłuszcza zwiędzoną, i na to sprowadzoną, niż przez Reprezentantów Narodu, których liczba była wcale szczupła, okrzykniętym został.

Króla do przysięgi przywieść ważono się, która Królusza świętość Paktów Narodowi poprzysiężonych; Paktów, co dała Królusza prawo do Tronu wolnej Rzpltey. Po takim gwałtowności dopełnieniu, ruszono się do Kościoła, w którym te usta, które dawniej na wierność Rzpltey przysięgę wykonały, na zgubę Rzpltey przysięgać się ważyły; w ten czas działa, co na przymuszenie do niewoli wytoczone z zbrojowni były, z wycięstwem zwiędzacka na Rzpltey przez spisek otrzymane ogłaszały.

Aby cios Rzpltey zadany był silniejszy, aby wszystko z gruntu wywrócone było, cokolwiek mogło jeszcze w jednym momencie wzrosta wstrzymywać Monarchią, Deklaracya do Ustawy 3. Maią przyłączona była, w której niespotycznie rzeczone: *Wszystkie Prawa dawne, i terażniejsze przeciwne niniejszemu Konst. lub którekolwiek iey artykułowi znosiemy.*

Na obronę gwałtu, i zabezpieczenie onego, Magistraturom, i Woyłku przysięgę nakazano, a kto wierny Rzpltey na zgubę iey przysięgać nie chciał, ten Urzędów, i rang, iak występny był pozbawiony.

Włożone więzy, aby bez sarkania noszono, przykazano, a kto by czując się bydz jeszcze wolnym, nie chciał poddać narzuconey zwiędzacki i gwałtownie niewoli, takiego za delacyą Sądom Seymowym sądzić, i Woyłkiem ścigać nakazano.

Łatwo było groźne wykonać zapowiedzenie, łatwo było z gruntu wykorzenieć ducha wolności już ponękanego. Sześćdziesiąt tysięcy co Rzplta na zapewnienie wolności, na zabezpieczenie siebie wystawiła, stało się narzędziem woli absolutnej; uległ Naród zalekniony przed gwałtem, a zwodzenie tym czasem głażano podbitych, aby do więzów przywykli. Lecz duch Republikański, duch, co żywił Przodków naszych, żyje jeszcze w sercach Narodu, śmiała zbrodnia zadziwić go mogła, na czas mógł się poddać zwiedzeniu, lecz wolności, lecz Praw swoich i Rzpltey wyrzec się niechce, i prędzej zginąć, niżli ich odstąpić przedsięwzięł.

(Reszta w Nrze następującym.)

Z A G R A N I C Z N E.

Z Paryża d. 16. Lipca. || chy, cale się spokojnie i bez Nad wszelkie spodziewanie, || najmniejszego przypadku pomimo rozsiewane postra- || dzień Federacyi 14ty tego m.

odprawił. Król zawsze był w drugim rzędzie. Przyzwyczajaić chciano lud, aby nie nazbyt swe uszanowanie do Królewskiej dostojności przywiązywał. Prawie żaden względów nie uczynił osobliwszych Monarsze swemu.

O południu Król z Królową i cała Familią udał się na obiad do domu Szkoły militarney, Ztamtąd nakształt amfiteatru zrobiony był gruzganek, przez który Król szedł pieszo aż do *Ołtarza Oyczyzny* postawionego wpośród pola nazwanego *Marsowe*.

Niektóre okoliczności tego Święta.

W pół do szóstej z rana wojska wszystkie frąęły pod broń, i złączyły się z przybyłemi Konfederatami. Miejsca wszystkie ubeśpieczone były, i Osoba Królewska.

Zgromadzenie Narodowe o godz. 9 zebrało się i wysłało z pośród siebie 60 dla położenia kamienia węgielnego, na którym kolumna będzie stała

wolności na ruinach *Bastylii*.

W ten czas Król mając przed sobą Dywizyą Kawaleryi, drugą piechoty, otoczony 500 Woluntaryuszami, a w tyle mając 5. Kompanii Gwarydi Szwajcarskiej iachal do domu Szkoły Militarney mając z sobą w karecie Królową, Madame Elżbietę, Następce Tronu Xięcia Królewskiego, Madame Córke Królewską, i Damy Dworu swego.

O południu przybył do Militarney Szkoły. Sześciu Minitrow z obu stron szło pieszo obok przy samej karecie. Ołtarz Oyczyzny palmowym był okryty drzewem. W czterech faierkach na czterech Ołtarza rogach paliły się perfumy. Co pół godziny z 60 sztuk Artylleryi dawano salwe. Rozstawione były 83. topolowych drzew z szerokimi chorągiewkami, które oznaczały miejsce dla 83 Departamentów. (*Reszta w następującym Nrze 42.*)

D O N I E S I E N I E.

Przewodnika Warszawsk: Nr III. od 28 Lipca do 4. Sierpnia wyszedł w zwyczajnym swym Sobotnim terminie z druku, zaymuie w sobie --- Dalszy Alfabet Rapportu Stancyi Przyjezdnych do Warszawy od 1. do 15 Lipca, z dołączeniem Senatorów, Posłów, iako i innego Państwa oprócz Rapportu znajduiącego się teraz w Warszawie --- Ten Nr. zwyczajnie iak każdy osobno biorąc kosztuie gr. 15. a przez Prenumeratę gr. 10. w Expedycyi na Krak: Przedm: Nro 427. nie daleko Poczty.

Zbioru Druków Konfederacyi Targowickiej i Wileńskiej Cz: I. zaymująca (1) Akt Konfederacyi gener: Targowickiej. (2) Akt Konfederacyi gener: Wileńskiej, w Drukarni na Krak: Przedm: Nro 427. niedaleko Poczty. Koszt. Złt: 1. gr. 15. --- Druga zaś Część tego Zbioru wyndzie we Wtorek następujący.